

Warszawa, dn. 7 marca 2013 r.

**Sz. Pani**

**Prof. Irena Lipowicz**

**Rzeczniczka Praw Obywatelskich**

Aleja Solidarności 77

00 – 090 Warszawa

*Szanowna Pani Profesor,*

W imieniu Koalicji na Rzecz Równych Szans, nieformalnej platformy skupiającej szereg organizacji pozarządowych działających na rzecz praw człowieka i promowania zasady równości i niedyskryminacji, której koordynatorem jest Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego (PTPA), pragniemy zainteresować Panią Profesor nowelizacją kodeksu postępowania cywilnego, która weszła w życie z dniem 3. maja 2012 r. w zakresie, w jakim dotyczy ona ograniczenia udziału organizacji pozarządowych w postępowaniu cywilnym (art. 61 – 63 k.p.c.), a która w przekonaniu niżej podpisanych organizacji doprowadziła do obniżenia wyznaczonego przez przepisy unijne standardów procesowych ochrony przed dyskryminacją.

#### **I. Stan prawny sprzed nowelizacji**

Przed wejściem w życie nowelizacji organizacje społeczne mogły zgodnie z art. 61 k.p.c. występować w postępowaniu cywilnym w sprawach o:

- 1) roszczenia alimentacyjne,
- 2) ochronę konsumentów,
- 3) ochronę środowiska,
- 4) ochronę praw własności przemysłowej,
- 5) roszczenia z zakresu ochrony równości oraz niedyskryminacji,
- 6) o roszczenia z tytułu odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym.

Udział organizacji w postępowaniach był jednak zróżnicowany ze względu na przedmiot procesu. I tak: w sprawach o ochronę środowiska, ochronę praw własności przemysłowej, o roszczenia z zakresu ochrony równości oraz niedyskryminacji, a także w sprawach o roszczenia z tytułu odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym udział był uzależniony od zadań

statutowych. Poza tym, również zakres czynności, jakie mogły być podejmowane przez organizacje, był różny w zależności od przedmiotu procesu – w sprawach o roszczenia alimentacyjne i o ochronę konsumentów organizacje mogły wytoczyć powództwo na rzecz obywateli oraz wstąpić do postępowania w każdym stadium; w sprawach o ochronę środowiska, o ochronę praw własności przemysłowej organizacje mogły jedynie wstąpić do postępowania i to za zgodą powoda; z kolei w sprawach o roszczenia z zakresu ochrony równości oraz niedyskryminacji oraz o roszczenia z tytułu odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym organizacje miały prawo wytaczać powództwa na rzecz obywateli oraz wstępować do postępowania, lecz w obu przypadkach za zgodą powoda.

Art. 62 k.p.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji nakazywał odpowiednie stosowanie do organizacji wnoszących powództwa i uczestniczących w postępowaniu przepisów o prokuratorze. W przypadku wstępowania do postępowania w każdym jego stadium najistotniejsze zdaje się postanowienie art. 60 §1 k.p.c., który stanowi, że prokurator (a zatem poprzez odpowiednie odwołanie z art. 62 k.p.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji także organizacja społeczna) nie jest związany z żadną ze stron, a zatem stanowi w postępowaniu podmiot bezstronny i samodzielny. Może zatem składać oświadczenia i wnioski na korzyść lub niekorzyść zarówno jednej, jak i drugiej strony postępowania, gdyż nie jest bezwzględnie związany ze stanowiskiem którejkolwiek z nich.

Ważne w kontekście udziału organizacji społecznych w postępowaniu cywilnym było również stosowanie unormowania z art. 58 k.p.c., który stanowi, że wyrok prawomocny zapadły w sprawie wytoczonej przez prokuratora (a poprzez art. 62 k.p.c. także przez organizację społeczną) ma powagę rzeczy osądzonej pomiędzy stroną, na rzecz której prokurator wytoczył powództwa, a stroną przeciwną. Tak ukształtowany zakres *rei iudicatae* nie pozbawia jednak w sprawach o roszczenia majątkowe strony zainteresowanej, która nie brała udziału w sporze, możliwości dochodzenia swoich roszczeń w całości lub w tej części, w której nie zostały zasądzone.

## **II. Stan prawny po nowelizacji**

Nowelizacja art. 61 k.p.c. nie zmieniła zasadniczo zakresu spraw, w jakich organizacje pozarządowe (mianem tym zastąpiono dotychczasowy termin „organizacje społeczne”) mogą występować w postępowaniu cywilnym, odejmując jedynie uprawnienie do występowania w sprawach o roszczenia z tytułu odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym oraz dodając sprawy o roszczenia wynikające z działalności gospodarczej prowadzonej przez przedsiębiorcę będącego osobą fizyczną (jest to efekt likwidacji postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych). Ujednolicono natomiast wymagania dotyczące udziału w postępowaniu dla wszystkich kategorii spraw, wprowadzając wymóg, aby obszar, którego sprawa dotyczy, był objęty statutową działalnością organizacji. Co więcej, w obecnym stanie prawnym zawsze wymagana jest

także zgoda osoby fizycznej wyrażona na piśmie zarówno do wytoczenia powództwa na jej rzecz, jak i do wstąpienia do postępowania (zgoda ta zgodnie z nowym art. 61 §4 k.p.c., odmiennie niż poprzednio, stanowi warunek formalny pisma procesowego i podlega dyspozycjom art. 130 k.p.c. dot. usuwania braków formalnych pod rygorem zwrotu).

W uprawnieniu organizacji pozarządowej do wstąpienia do postępowania zaszła znacząca zmiana, gdyż, art. 61 §2 k.p.c. stanowi obecnie, że „(...) *organizacje pozarządowe w zakresie swoich zadań statutowych mogą, za zgodą osoby fizycznej wyrażoną na piśmie, przystąpić do niej w toczącym się postępowaniu*”. Modyfikacja ta jest o tyle istotna, że oznacza, iż organizacja pozarządowa wstępując do postępowania, nie występuje już jak poprzednio jako podmiot niezależny i bezstronny, lecz jako podmiot wspierający jedną ze stron, jej swoisty „pomocnik” procesowy („*przystępuje do niej*”), a zatem zainteresowany orzeczeniem korzystnym dla niej.

Zróznicowano ponadto pozycję organizacji pozarządowej w procesie w zależności od tego, czy wytacza ono powództwo na rzecz oznaczonej osoby, czy przystępuje do strony w toczącym się postępowaniu. W przypadku wytoczenia powództwa, art. 62 §1 k.p.c. nakazuje odpowiednie stosowanie przepisów o prokuratorze wytaczającym powództwo na rzecz oznaczonej osoby, z wyjątkiem art. 58 k.p.c. zdanie drugie (co jest logiczną konsekwencją pozbawienia organizacji pozarządowych uprawnienia do wszczęcia postępowania bez wiedzy osoby do tego uprawnionej). Odpowiednie stosowanie oznacza stosowanie z uwzględnieniem różnic, co musi prowadzić do negatywnej selekcji przepisów mających zastosowanie. Wydaje się, że w nowym stanie prawnym zastosowanie znajdują jedynie art. 56 §1 k.p.c. (w zakresie, w jakim przewiduje do udziału prokuratora i strony stosowanie przepisów o współuczestnictwie jednolitym) oraz art. 58 k.p.c. zdanie pierwsze (określający zakres *rei iudicatae*).

Z kolei w sytuacji, gdy organizacja pozarządowa przystępuje do strony w toczącym się postępowaniu, stosuje się zgodnie z art. 62 §2 k.p.c. odpowiednio przepisy o interwencji ubocznej, do której nie mają odpowiedniego zastosowania przepisy o współuczestnictwie jednolitym (czyli mamy do czynienia z tzw. interwencją uboczną niesamoistną). Najpoważniejszą konsekwencją tego rozwiązania jest stosowanie art. 107 k.p.c., który przewiduje, że co do zasady interwenient uboczny, do którego nie mają zastosowania przepisy o współuczestnictwie jednolitym, nie zwraca kosztów przeciwnikowi strony, do której przystąpił. Wyjątkiem od tej zasady jest jednak możliwość przyznania od interwenienta na rzecz wygrywającego sprawę przeciwnika strony, do której interwenient przystąpił, zwrotu kosztów wywołanych samoistnymi czynnościami procesowymi interwenienta. Oznacza to, że organizacje pozarządowe wstępując do postępowania, muszą się liczyć z ryzykiem poniesienia kosztów w razie przegranej strony, do której przystąpiły. Należy w tym miejscu podkreślić, że w praktyce organizacje pozarządowe zajmujące się statutowo działalnością

antydyskryminacyjną w większości nie posiadają znacznych funduszy własnych na pokrywanie takich kosztów. Regulacja art. 107 k.p.c. może więc mieć tzw. efekt mrozący, czyli wpływać na ich niższą obecność czy aktywność w postępowaniach sądowych dotyczących roszczeń związanych z dyskryminacją. Z kosztami i odpowiednim stosowaniem przepisów o interwencji ubocznej związane jest także unormowanie art. 103 k.p.c., który stanowi, że niezależnie od wyniku sprawy sąd może nałożyć na stronę lub interwenienta obowiązek zwrotu kosztów wywołanych ich niesumiennym lub oczywiście niewłaściwym postępowaniem. Ryzyko takiej oceny przez sąd działania organizacji zawsze istnieje, tym bardziej, że jak wskazują wyniki badań przeprowadzonych przez Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego w ramach monitoringu stosowania przez polskie sądy powszechne przepisów antydyskryminacyjnych, część polskich sędziów uważa obecność organizacji pozarządowych w postępowaniu za zbędne i obciążające dla postępowania i nie wnoszącej żadnej dodanej wartości<sup>1</sup>.

Widać zatem wyraźnie, że i w tym przypadku, tj. wstąpienia do postępowania, zmieniono rolę organizacji pozarządowej w postępowaniu, nawet jeszcze wyraźniej niż w przypadku wytoczenia powództwa na rzecz oznaczonej osoby. Zrezygnowano bowiem ze stosowania odpowiednio przepisów o prokuratorze, a tym samym art. 60 §1 k.p.c., który stanowi, że prokurator nie jest związany z żadną ze stron i może w związku z tym składać oświadczenia i zgłaszać wnioski, jakie uzna za celowe oraz przytaczać fakty i dowody na ich potwierdzenie.

### **III. Uzasadnienie rządowego projektu nowelizacji**

Inicjatorem zmian w kodeksie postępowania cywilnego była Rada Ministrów, która wniosła do Sejmu projekt ustawy nowelizującej kodeks postępowania cywilnego<sup>2</sup>. W uzasadnieniu podniesiono, że stan sprzed nowelizacji w zakresie udziału w postępowaniu cywilnym organizacji społecznych nie odpowiada współczesnym założeniom procesu cywilnego, jednak nie sprecyzowano, w jakim zakresie udział organizacji miałby tymże założeniom nie odpowiadać.

W dalszej części uzasadnienia wskazano, że art. 61 i art. 62 k.p.c. sprzed nowelizacji stawiały organizacje społeczne w roli zbliżonej do prokuratora w związku z możliwością „*wytoczenia powództwa na rzecz osoby trzeciej bez jej wiedzy, a nawet wbrew jej woli*” (cyt. z uzasadnienia). Warto zaznaczyć jednak, że przed nowelizacją tylko w dwóch kategoriach spraw nie była wymagana zgoda osoby na rzecz której powództwo miało zostać wytoczone – w sprawach o roszczenia

---

<sup>1</sup> *Udział organizacji pozarządowych w postępowaniach sądowych z zakresu dyskryminacji – wyniki monitoringu*, [w:] *Prawo antydyskryminacyjne w praktyce polskich sądów powszechnych. Raport z monitoringu*, red. Monika Wieczorek i Katarzyna Bogatko, Warszawa 2013

<sup>2</sup> [http://bip.kprm.gov.pl/portal/kpr/24/296/Projekty\\_ustaw\\_przeslane\\_do\\_Sejmu\\_RP.html](http://bip.kprm.gov.pl/portal/kpr/24/296/Projekty_ustaw_przeslane_do_Sejmu_RP.html)

alimentacyjne oraz w sprawach o ochronę konsumentów. We wszystkich pozostałych przypadkach zgoda była potrzebna, a zatem wytoczenie powództwa nie mogło nastąpić bez wiedzy czy wbrew woli osoby trzeciej – tego rozróżnienia nie podniesiono w uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej. Wskazano natomiast, że zbliżenie pozycji organizacji pozarządowych do pozycji prokuratora stanowi daleko idące odstępstwo od podstawowej dla procesu cywilnego zasady dyspozycyjności, tj. możliwości rozporządzania przez strony ich prawami w toku postępowania cywilnego. Traktowanie tego jako odstępstwa jest naszym zdaniem kwestią dyskusyjną – wszakże nie wyłącza to w żadnym zakresie inicjatywy podmiotu uprawnionego, a jedynie stanowi jej uzupełnienie w pewnym wąskim zakresie. Ukształtowanie pozycji organizacji społecznych sprzed nowelizacji nie naruszało także jednego z podstawowych aspektów zasady dyspozycyjności, tj. określenia zakresu żądanej ochrony prawnej, gdyż stosowanie art. 58 k.p.c. zdanie drugie nie wyłączało uprawnienia dochodzenia przez stronę zainteresowaną swoich roszczeń w całości lub w tej części, w której nie zostały zasądzone.

Natomiast w odniesieniu do udziału organizacji pozarządowej w toczącym się już postępowaniu, uznano w uzasadnieniu, że w takiej sytuacji rola procesowa organizacji powinna polegać wyłącznie na pomocy jednej ze stron w uzyskaniu przez nią korzystnego orzeczenia, oczywiście przy zapewnieniu jej decydującego wpływu na przebieg procesu. Wobec tego zdecydowano się na odesłanie odpowiednio do przepisów dot. tzw. interwencji ubocznej niesamoistnej. Zmodyfikowano zatem pozycję organizacji z „wstąpienia do postępowania” na „przystąpienie do strony”. Nie wyłączono jednak jednocześnie zastosowania art. 107 k.p.c., na mocy którego organizacje mogą zostać obciążone w pewnym zakresie kosztami procesu. Nie przedstawiono jednak w uzasadnieniu argumentów za takim ukształtowaniem roli organizacji pozarządowych.

#### **IV. Konstytucyjność nowelizacji**

Warto naszym zdaniem rozważyć, czy rozwiązanie zakładające dopuszczalność obciążenia organizacji pozarządowej w pewnym zakresie kosztami postępowania sądowego, zależnie od uznaniowej decyzji Sądu (tj. art. 62 §2 w zw. z art. 107 k.p.c.) jest zgodne z art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji RP.

Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego jednym z elementów konstytucyjnych prawa do sądu jest prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności, pozwalającej każdemu na rzeczywiste dochodzenie swoich praw (m.in. orzeczenie w sprawie K 28/97). Naszym zdaniem, jednym z warunków rzeczywistego dochodzenia swoich praw jest zapewnienie przez ustawodawcę realnej możliwości korzystania z przewidzianych prawem proceduralnym szeroko rozumianych środków obrony, a za taki należałoby uznać udział w postępowaniu sądowym organizacji pozarządowych, zgodnie z art. 61 – 63 k.p.c. Strona toczącego się sporu może bowiem zwrócić się do takiej organizacji, by przystąpiła ona do strony, zapewniając tym samym wsparcie merytoryczne. Tymczasem stosowanie poprzez odpowiednie odesłanie art. 107 k.p.c.

do organizacji pozarządowych ogranicza według nas realne korzystanie przez strony z tej formy wsparcia, ponieważ organizacje mogą zostać obciążone kosztami wywołanymi ich samoistnymi czynnościami procesowymi. Nie jest to oczywiście reguła – sądy stosować będą ten przepis jedynie w razie uzasadnionych ich zdaniem przypadków, jednak istnienie takiej możliwości może mieć według nas znaczący wpływ na decyzje organizacji o przystępowaniu do strony postępowania. Będą się one musiały bowiem liczyć z tym, że w razie przegranej zostaną obciążone w pewnej mierze kosztami, podczas gdy w zdecydowanej większości nie posiadają one znacznych środków finansowych, borykając się częstokroć z problemami w zdobywaniu środków na swoją działalność. Istotne jest tutaj uwzględnienie specyfiki finansowania działalności organizacji pozarządowych, które nie posiadają relatywnie znacznych środków własnych jako podmioty nieprowadzące działalności gospodarczej. Swoje zadania statutowe realizują w dużej mierze dzięki pracy wolontaryjnej, działając w sferze wspierania pro bono np. ofiar dyskryminacji. Środki finansowe przyznawane przez grantodawców muszą być w całości wydawane na konkretne projekty, wobec czego organizacje nie mogą sobie pozwolić na swobodne przesuwanie środków finansowych. Oczywiście istnieją w kodeksie postępowania cywilnego alternatywne metody uczestnictwa organizacji w postępowaniu, przede wszystkim wytoczenie powództwa na rzecz oznaczonej osoby, kiedy to zastosowanie znajdują odpowiednie przepisy dot. prokuratura. Często jednak do organizacji zgłaszają się osoby, którzy wdały się już w spór i dopiero na pewnym etapie prowadzonego postępowania zauważają potrzebę udziału organizacji, czy też taką możliwość. Oczywiście organizacje może wówczas zgodnie z art. 63 przedstawić sądowi istotny dla sprawy pogląd (tzw. opinia przyjaciela sądu), jest to jednak niepomiarne słabszy środek uczestnictwa – w zasadzie jednorazowa obecność organizacji w postępowaniu. Co więcej, jak wynika z przywoływanego już wyżej raportu PTPA, sędziowie bardzo często nie znają tego środka albo traktują go jako zbędny, czy nic nie znaczący, nie uwzględniając go tym samym pomimo obecności w aktach sprawy. Tymczasem przystąpienie do strony gwarantuje pełen udział w postępowaniu wobec stosowania przepisów o interwencji ubocznej, tj. m.in. uprawnienie do dokonywania wszelkich czynności procesowych dopuszczalnych ze względu na stan sprawy (niesprzecznych z czynnościami strony) czy obowiązek doręczania organizacji zawiadomień o terminach i posiedzeniach sądowych oraz wszelkich orzeczeń zapadających w sprawie. Widać zatem, że stosowanie art. 107 k.p.c. może w pewnym wymiarze stanowić utrudnienie w dochodzeniu skutecznej ochrony praw na drodze sądowej poprzez nieodpowiednie ukształtowanie procedury, a tym samym rodzi wątpliwości co do zgodności z Konstytucją (orzeczenie TK w sprawie P 9/01).

Warto byłoby także rozważyć naszym zdaniem, czy w pojęciu prawa do sądu nie mieści się również uprawnienie do rzeczywistego korzystania przez organizacje pozarządowe z uprawnień przyznawanych na gruncie ustaw proceduralnych. Nie ulega bowiem wątpliwości, że prawo do sądu nie odnosi się jedynie do osób fizycznych, lecz przysługuje „każdemu”, a więc także osobom prawnym oraz jednostkom organizacyjnym nieposiadającym osobowości prawnej, którym ustawa przyznaje zdolność prawną. Tym samym mogą one korzystać z konstytucyjnych gwarancji

dochodzenia swoich praw na drodze sądowej. Gdyby jednak prawo do sądy rozumieć szerzej, jak to wskazano wyżej, wówczas konstytucyjność art. 62 §2 k.p.c. w zw. z art. 107 budziłaby jeszcze większe wątpliwości. Prawo do sądu ma przecież stanowić dyrektywę interpretacyjną (orzeczenie TK w sprawie SK 32/01). W kwestii kosztów podnosi się wielokrotnie (np. w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka – wyrok w sprawie *Kreuz przeciwko Polsce*), że wysokie koszty mogą stanowić ograniczenie prawa do sądu, przy czym kwestia, czy koszty te są wysokie zależy od konkretnego przypadku – konieczne jest zbadanie rzeczywistych możliwości ich poniesienia przez uczestnika postępowania.

Realna możliwość korzystania z proceduralnych uprawnień skłania również do zwrócenia uwagi na art. 2 Konstytucji, w którym wyrażono zasadę demokratycznego państwa prawnego, tym bardziej, że stanowi ona konstytucyjną genezę prawa do sądu – to z niej wywiedziono historycznie tę zasadę wyrażoną obecnie w art. 45 Konstytucji (orzeczenie TK w sprawie SK 32/01). Jej skonkretyzowanie w odrębnym artykule nie oznacza jednak pozostawienia poza zakresem klauzuli demokratycznego państwa prawnego – wręcz przeciwnie, należy obie te regulacje odczytywać w ścisłym związku ze sobą (orzeczenie TK w sprawie K 26/97). Demokratyczne państwo prawne wymaga od ustawodawcy takiego kształtowania formalnie przyznanych uprawnień, by nie stały się one w jakikolwiek sposób pozorne, by nie doprowadzać do zawężenia możliwości ich realizacji (orzeczenie TK w sprawie K 33/02). Tymczasem, jak już wspomiano wyżej, możliwość obciążenia organizacji pozarządowych kosztami postępowania w razie przegrania sprawy przez stronę, do której organizacja przystąpiła, zdaje się ograniczać przewidziane w art. 61 §2 k.p.c. uprawnienie.

## **V. Nowelizacja a prawo Unii Europejskiej**

Istotne jest także odniesienie omawianej nowelizacji do przepisów prawa Unii Europejskiej, szczególnie do dyrektyw odnoszących się do zasady równego traktowania, tj. np. Dyrektywy Rady 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 r. ustanawiającej ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy. Wskazuje ona w art. 8, że Państwa Członkowskie nie mogą obniżać standardu ochrony, jaki istnieje w momencie implementowania dyrektyw do porządku krajowego, a mogą wprowadzać jedynie uregulowania korzystniejsze niż przewidziane w przepisach dyrektywy (odnosi się do tego także motyw 28). Tymczasem, jak już wykazano wyżej, ustawodawca polski *de facto* obniżył ten poziom ochrony, ograniczając potencjalnie udział organizacji pozarządowych w postępowaniach m.in. właśnie o ochronę równości poprzez możliwość obciążenia ich w pewnym zakresie kosztami postępowania. Dyrektywa nakłada na Państwa Członkowskie obowiązek zapewnienia stowarzyszeniom, organizacjom lub osobom prawnym, które mają uzasadniony interes w zapewnieniu, aby przestrzegane były jej postanowienia, możliwości wszczynania postępowań lub wspierania w postępowaniu osób występujących z powództwami. Oznacza to, że procedury sądowe mają być w sposób rzeczywisty dostępne dla podmiotów interesu publicznego (wyrok ETS w sprawie

*Feryn*). Art. 14 wskazuje na obowiązek współdziałania z właściwymi organizacjami pozarządowymi, które mają, zgodnie z praktyką i prawem krajowym, uzasadniony interes w przyczynianiu się do walki z dyskryminacją, w celu promowania zasady równego traktowania – gwarancja udziału organizacji w postępowaniach sądowych niewątpliwie służy promowaniu zasady równego traktowania, przy czym, jak się zdaje, w stanie sprzed nowelizacji, gdy organizacje „wstępowały do postępowania”, a nie „przystępowały do strony” funkcja ta w odniesieniu do organów wymiaru sprawiedliwości miała pełniejszy wymiar.

Poszerzenie w 2005 r. ustawą nowelizującą kodeks postępowania cywilnego możliwości udziału organizacji pozarządowych w sprawach z zakresu dyskryminacji było wykonaniem obowiązku implementacyjnego w zakresie objętym dyrektywami odnoszącymi się do zasady równego traktowania. Ustawodawca, po kilku latach obowiązywania przepisów bardzo pozytywnie ocenianych (i wykorzystywanych) przez organizacje pozarządowe, obniżył standard ochrony przed dyskryminacją i standard wspierania ofiar dyskryminacji. Może to stać w sprzeczności z zasadą wynikającą z dyrektyw o zakazie obniżania ochrony. Z przywoływanego już wcześniej raportu PTPA wynika, że instrumenty przewidziane przepisami sprzed nowelizacji z 2012 r. były coraz częściej wykorzystywane przez organizacje pozarządowe, tymczasem prezentowane zmiany z pewnością skutkować będą obniżeniem ich aktywności w procesie.

## **VI. Podsumowanie**

Prezentowane przez nas wątpliwości co do konstytucyjności przepisów, a także ich zgodności ze standardem równego traktowania wyznaczonego przez przepisy antydyskryminacyjne prawa Unii Europejskiej, umożliwiające obciążenie organizacji kosztami procesu wynikają z obaw wielu organizacji pozarządowych skupionych w Koalicji na Rzecz Równych Szans – nieformalnej platformie skupiającej szereg organizacji pozarządowych działających na rzecz praw człowieka i promowania zasady równości i niedyskryminacji, której koordynatorem jest Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego. Obawiamy się, że unormowanie art. 62 §2 w zw. z art. 107 k.p.c. uniemożliwi organizacjom efektywne wykonywanie swoich zadań statutowych, czyniąc tym samym z udziału organizacji w postępowaniu iluzoryczne uprawnienie nie tylko samych organizacji, ale również obywateli.

Zwracamy się w związku z tym o rozważenie podjęcia interwencji w tej sprawie przez Panią Rzecznik.

Do wiadomości:

- Jarosław Gowin, Minister Sprawiedliwości,
- Ryszard Kalisz, Przewodniczący Sejmowej Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka,
- Agnieszka Kozłowska-Rajewicz – Pełnomocniczka Rządu ds. Równego Traktowania,
- Rada Działalności Pożytku Publicznego.



## **Organizacje członkowskie Koalicji na Rzecz Równych Szans**

Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego - koordynator Koalicji

Fundacja Feminoteka

Stowarzyszenie przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii "Otwarta Rzeczpospolita"

Stowarzyszenie "Kampania Przeciw Homofobii"

Helsińska Fundacja Praw Człowieka

Stowarzyszenie "Lambda Warszawa"

Amnesty International

Stowarzyszenie Lambda Bydgoszcz

Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej

Fundacja Równości

Koalicja Karat

Fundacja Trans-Fuzja

Federacja na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny

Fundacja MaMa

Fundacja Przestrzeń Kobiet

Fundacja Autonomia

Stowarzyszenie Aktywne Kobiety

Stowarzyszenie Inicjatyw Niezależnych MIKUSZEWO

Stowarzyszenie Homo Faber

Stowarzyszenie na Rzecz Kobiet "Victoria"

Stowarzyszenie Nigdy Więcej

Stowarzyszenie Kobiet Konsola

FORUM 50+

Fundacja TUS

Stowarzyszenie Interwencji Prawnej

Instytut Podkarpacki

Polskie Forum Osób Niepełnosprawnych

Stowarzyszenie Kobiet Niepełnosprawnych ONE.PL

Żydowskie Stowarzyszenie Czulent

Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego PRO HUMANUM

Stowarzyszenia Romów w Polsce

Stowarzyszenie Na Rzecz Lesbijek, Gejów, Osób Biseksualnych, Osób Transpłciowych oraz Osób Queer "Pracownia Różnorodności"

Stowarzyszenie "W stronę Dziewcząt"

Fundacja na Rzecz Różnorodności Polistrefa

Fundacja Inicjatyw Społecznych "Się Zrobi"

Forum Żydów Polskich  
Fundacja Bez Dyskryminacji  
Fundacja Nasza Przestrzeń  
Fundacja Wiedza Lokalna  
Fundacji "Vis Maior"  
Związek Nauczycielstwa Polskiego  
Towarzystwo Przyjaciół Szalonego Wózkowicza  
Fundacja "Pies Przewodnik"  
Stowarzyszenie Dni Równości i Tolerancji  
Stowarzyszenie Otwarte Forum  
Fundacja Generacja  
Fundacja Centrum Praw Kobiet